

# XXI Ogólnopolskie Spotkania Podróżników, Żeglarzy i Alpinistów

## DUŻA SALA

Gdynia Arena | ul. Kazimierza Górskiego 8

wstęp wolny

Piątek, 8 marca 2019 roku

DUŻY FOTOPLASTYKON / NOMINACJE: ALPINIZM, EKSPLOKACJA JASKIŃ, ŻEGLARSTWO

Prowadzący: Dariusz Podbereski

---

11.00–11.05

OTWARCIE XXI OSPŻiA oraz KOLOSÓW (za rok) 2018

11.05–14.00 | BLOK I | FOTOPLASTYKON

**11.05-11.30**

Tomasz Kozłowski

### **Sto skoków w jeden dzień**

Celem tego niezwykłego projektu było wykonanie przez jednego skoczka stu skoków spadochronowych jednego dnia, by zebrać w ten sposób pieniądze na zakup stu specjalistycznych wózków inwalidzkich dla niepełnosprawnych dzieci. Wielkie skakanie w strefie spadochronowej w Kazimierzu Biskupim rozpoczęło się o 7. rano. Tomasz Kozłowski, znany m.in. z rekordowych skoków spadochronowych z balonu i projektu "Polska stratosfera", wyróżnionego na Kolosach 2014 w kategorii "Wyczyn roku", ostatnią serię skoków zakończył po 17.00. Ale wciąż było mu mało! Godzinę później, wspólnie z całą ekipą pracującą nad projektem, wykonał jeszcze jeden skok w formacji spadochronowej, ustanawiając w ten sposób nowy rekord Europy - 101 skoków jednego dnia. Czy było warto? W ramach całego projektu udało się zebrać 550 tys. zł, co pozwoliło na zakup ponad stu wózków.

**11.35–12.00**

Anna i Krzysztof Kobusowie

### **Namibia. Dogonić marzenia**

Po dziesięciu latach Anna i Krzysztof wrócili na pustynny szlak. Pierwszą wyprawę odbyli z małymi dziećmi. Ostatnią - już z nastolatkami. Która była trudniejsza? Lepiej nie pytać! Jeszcze raz przekonali się, że zabójczo piękna i zaskakująco różnorodna namibijska pustynia nigdy nie jest pusta. I zawsze jest się na niej blisko przyrody. Czasem nawet za blisko: gepardy mieszkają na farmach, pustynne słonie zajmują kemping, a lwy okupują szlak, przez co ludzie nie mają na niego wstępu. Kobusowie przemierzali Morze Piasku, na Wybrzeżu Szkieletowym podziwiali wraki, a w trudnodostępnym Kaokolandzie kobiety Himba zdradziły im, jak dbają o urodę, nie myjąc się nigdy wodą.

**12.05–12.30**

Bartosz Grąbczewski

### **Szlakiem Bronisława Grąbczewskiego 1889 - 2018**

Ośmiu miłośników wspinaczki, alpinistów i podróżników zafascynowanych Azją Środkową oraz historią. Pchani ciekawością, rodzinnymi wspomnieniami, a przede wszystkim zafascynowani postacią gen. Bronisława Grąbczewskiego ruszyli w Pamir, by odtworzyć trasę carskiej ekspedycji dowodzonej przez polskiego odkrywcę i jednego z kluczowych aktorów tzw. Wielkiej Gdy, czyli XIX-wiecznej rywalizacji między Imperium Brytyjskim a Imperium Rosyjskim o wpływy w Azji Środkowej. Przy użyciu kopi oryginalnych map wydobytych z archiwum Rosyjskiego Towarzystwa Geograficznego

wyprawili się do Tadżykistanu na wysokość ponad 3700 m, weszli na szlak ekspedycji z 1889 roku i znaleźli zdarte podkowy carskich koni. A do tego uwiecznili na zdjęciach kadry idealnie odwzorowujące fotografie na szkle wykonane 129 lat wcześniej.

**12.35–13.00**

Magda Jończyk

### **W szerpańskim domu**

Magda Jończyk Himalaje przemierza od blisko dziesięciu lat. Wspinająca się na przełęcze zawieszane powyżej 5000 m i zdobyła dwa sześciotysięczniki. Tym, co przyciąga ją w najwyższe góry, wcale nie są jednak granitowe kolosy, ale ludzie żyjący na „ostatnim piętrze”, tuż pod „dachem świata”. Podczas swojej ubiegłorocznej podróży do Nepalu Magda zamieszkała w dwóch, bardzo różnych, szerpańskich wioskach – jednej położonej na wysokości 1700 m, drugiej aż na 3800 m – by z bliska przyglądać się temu, jak wygląda codzienność ludzi, którzy dla większości przyjezdnych pozostają jedynie wysokogórskimi przewodnikami i tragarzami wypraw.

**13.05–13.30**

Krzysztof Story

### **Dwa szlaki, dwa światy**

GR-20 na Korsyce i Cape Wrath Trail w północnej Szkocji są uznawane za jedno z najtrudniejszych szlaków górskich w Europie. Różni je wszystko. I właśnie o tę różnicę chodziło w projekcie #TwoTrailsTwoWorlds. Krzysztof Story, ubiegłoroczny laureat Nagrody Dziennikarza (#Za drzwiami: Polska pod jednym adresem), samotnie przeszedł obydwie trasy. Wędrował przez skaliste granie Korsyki i szkockie wrzosowiska. W korsykańskich upałach i w nieustannym deszczu. Wspinał się po skałach i przekraczał górskie rzeki. Czasem czuł się jak Alicja w Krainie Czarów. Dlaczego? O tym opowie w Gdyni podczas pokazu opartego na motywach powieści Lewisa Carrolla. 600 km. Miesiąc wędrowania. Dwa szlaki, dwa światy.

13.30–13.45 | PRZERWA

13.45–15.40 | BLOK II | FOTOPLASTYKON

**13.45–14.10**

Rafał Ziobro

### **Wpław dookoła świata**

Pływanie jako sposób na zwiedzanie świata? I to nie jachtem, łodzią ani kajakiem, tylko... wpław! Rafał Ziobro ma w tym doświadczenie. Pływak-amator z Krakowa (reprezentuje Uniwersytet Ekonomiczny) specjalizuje się w pływaniu oceanicznym w niskich temperaturach, a szczególnie upodobał sobie cieśniny. Na swoim koncie ma m.in. pierwsze polskie przepłynięcia przez Cieśninę Gibraltarską oraz przez Cieśninę Magellana, a także udział w bezprecedensowej sztafecie przez Cieśninę Beringa z Rosji do Ameryki Północnej. Oprócz tego m.in. pływał (motylkiem!) u wybrzeży Przylądka Horn, „uciekał” z Alcatraz do San Francisco i wpław przedostał się z Sycylii do Włoch przez Cieśninę Messyńską. Żeby było ciekawiej, pływać nauczył go wujek. Rafał miał wtedy „zaledwie”... 17 lat!

**14.15–14.40**

Lech Flaczyński

### **Wyprawa na Makalu**

W marcu 2018 roku Lech Flaczyński (Kolos 2007 za wyprawę na Denali i pierwsze polskie spłynięcie rzeką Kuskokwim na Alasce) otrzymał w Gdyni Nagrodę Wiecznie Młodzi (dla podróżników powyżej 65. roku życia). Na wyprawę, której projekt doceniła Kapituła, jak zwykle wybrał się z synem, Wojciechem. Ich celem była piąta najwyższa góra świata, Makalu (8463 m). Bardzo długo wszystko szło zgodnie z planem. Pod koniec maja Wojciech stanął na wierzchołku (nie używał dodatkowego tlenu), a jego ojciec dotarł na plateau podszczytowe, bardzo blisko przedwierzchołka. Zejście

miało już jednak dramatyczny przebieg. Nieplanowany biwak powyżej 8000 m, ogromne kłopoty ze zdrowiem Lecha Flaczyńskiego, przedłużające się w nieskończoność czekanie na ratunek – w końcu zaś szczęśliwy finał.

**14.45–15.10**

Hanna Bruss

#### **Ama Dablam**

Ta wyprawa miała być inna niż wszystkie. Na Mont Blanc, Matterhorn, Aconcaguę, Denali i Mount Everest (odwrot z 8400 m) Hanna Bruss wchodziła, mając u boku grupę znajomych wspinaczy. Na Ama Dablam, wspaniałą piramidę wznoszącą się na wysokość 6812 m ponad trasą trekkingową wiodącą do bazy pod Everestem, postanowiła wejść solo. Zmagając się z własnymi słabościami i wymagającym podejściem, w zawieszonym ponad przepaścią namiocie zmobilizowała swoje ciało i umysł i skoncentrowana w najwyższym stopniu zrealizowała swoje wielkie marzenie.

**15.15–15.40**

Marek Kamiński

#### **No Trace Expedition 2018. Samochodem elektrycznym przez Azję**

Troska o lepszy świat wymaga odwagi - do zmiany przyzwyczajeń, do autentycznej troski o własne otoczenie, do przededefiniowania swojego miejsca w przyrodzie. Gdy ponad 20 lat temu Marek Kamiński docierał na oba bieguny, jedynym śladem, jaki po sobie zostawiał, było odbicie nart na śniegu. Udowodnił, że można podróżować odpowiedzialnie, z dbałością o środowisko. Temu przestaniu jest wierny do dzisiaj. W ubiegłym roku, by promować ekologiczne wartości i wyznaczać nowy standard przemieszczania się po świecie, wyruszył w niezwykłą podróż, podczas której przemierzył 30 tys. km i 9 krajów – z Polski do Japonii i z powrotem – samochodem elektrycznym. I nie zamierza na tym poprzestawać. W 2019 roku takim samym środkiem transportu wybiera się w podróż dookoła świata. A jego towarzyszem na wyprawie będzie... robot humanoidalny!

15.40–15.55 | PRZERWA

15.55–18.45 | BLOK III | **NOMINACJE: WYCZYN ROKU / ŻEGLARSTWO**

#### **NOMINACJA: WYCZYN ROKU**

**15.55–16.25**

Weronika Łukaszewska, Sławomir Sanocki

#### **Łuk Karpat zimą**

Pierwsze w historii zimowe przejście Łuku Karpat. Weronika i Sławek stanęli na granicy słowacko-austriackiej pod Bratysławą dokładnie 21 grudnia 2017 roku. Przez kolejne trzy miesiące zmagali się z nieprzewidywalną górską pogodą: deszczem, śnieżycami, zamieciami, mrozem i odwilżą. Większość trasy przez góry Słowacji, Polski, Ukrainy i Rumunii pokonali na rakietach śnieżnych, w głębokim śniegu. Na szlaku nocowali głównie w namiocie i chatkach pasterskich, a po drodze mijali liczne tropy dzikich zwierząt. Po 88 dniach wędrówki dotarli nad Dunaj w Orszowej na granicy serbsko-rumuńskiej. Przemierzyli łącznie ponad 2000 km i pokonali ok. 44 km przewyższeń. Najwyższym punktem ich trasy była góra Steflesti (2242 m) w paśmie Lotru w Rumunii.

#### **NOMINACJE: ŻEGLARSTWO**

**16.30–17.00**

Daniel Michalski

#### **Pod żaglami dookoła świata i za oba kręgi polarne**

Wieloetapowy rejs wokółziemski, którego uczestnicy (łącznie 102 osoby!) przemierzyli w ciągu 15 miesięcy blisko 40 tys. mil morskich. Pokonali Przylądek Horn, zawinęli na Antarktydę, odwiedzili wyspy na Pacyfiku, a następnie dokonali drugiego pod polską banderą sportową przejścia Północnej Drogi Morskiej (North-East Passage; od Cieśniny Beringa do Archangielska) – tym razem ze wschodu na zachód. Kolejnymi etapami wyprawy dowodziło na jachcie „Lady Dana 44”

aż ośmiu kapitanów: Ryszard Wojnowski (podczas rejsu Północną Drogą Morską), Lech Romanowski, Henryk Wolski, Maciej Sodkiewicz (dwa etapy antarktyczne), Michał Wojnowski, Piotr Matuszewski, Paweł Ołdziej i Daniel Michalski.

**17.05–17.35**

Wojciech Maleika

### **3 lata, 4 oceany, 5 kontynentów**

Już bardziej dookoła świata prawie się nie da. Grupa przyjaciół spędziła w podróży przez Atlantyk, Ocean Południowy, Pacyfik, Ocean Indyjski i jeszcze raz Atlantyk aż 965 dni, pokonując w tym czasie ponad 40 tys. mil morskich. Przez blisko trzy lata ich domem był niewielki, 14-metrowy, stalowy jacht „Wassyl”, a strawą owsianka i złowione ryby. Żeglarze zobaczyli zimne patagońskie lodowce, podziwiali wielkie posągi Moai na Wyspie Wielkanocnej, nurkowali na rafach Polinezji Francuskiej, zanurzyli się w tropikalny las na Markizach i pływali wśród wielorybów, mant i rekinów. Odwiedzili 21 krajów i 7 terytoriów zamorskich, nade wszystko zaś przeżyli przygodę życia.

**17.40–18.10**

Szymon Kuczyński

### **Call of the Ocean 2017-2018. Solo, non stop, po raz drugi**

W marcu 2017 roku Szymon Kuczyński otrzymał Kolosa za „za precyzyjne zaplanowanie i nienaganną realizację 14-miesięcznego samotnego rejsu dookoła świata na 6,5-metrowym jachcie”. Zamiast spocząć na laurach, już kilka miesięcy później wyruszył w kolejny rejs swoim maleńkim „Atlantic Puffin”. Co z tego wynikło? Wiosną 2018 roku, po 270 dniach samotnej żeglugi Szymon zamknął w Plymouth swoją drugą wokółziemską pętlę. Tak jak poprzednio: samotnie i bez silnika, ale tym razem również bez wsparcia z zewnątrz i bez zawijania do portu. Dzięki temu stał się trzecim polskim żeglarzem, po Henryku Jaskule i Tomku Lewandowskim, który tego dokonał. Wyczyn Kuczyńskiego przejdzie jednak do historii nie tylko polskiego, ale i światowego żeglarstwa: „Atlantic Puffin” to najmniejszy jacht, który opłynął świat w rejsie non stop wokół tzw. Wielkich Przylądków: Dobrej Nadziei, Leeuwin i Hornu.

**18.15–18.45**

Mariusz Koper, Hanna Leniec

### **Antarktyczna pętla. Pierwszy raz w historii żeglarstwa**

Kapitan Mariusz Koper i jego 8-osobowa załoga jachtu „Katharsis II”, płynąc non stop pod żaglami dookoła najzimniejszego kontynentu Ziemi na południe od 62. równoleżnika, w marcu 2018 roku zamknęli antarktyczną pętlę liczącą 10 180 mil morskich, pokonując wszystkie morza wokół Antarktydy w 72 dni i 6 godzin. Za kołem podbiegunowym spędzili 25 dni. Żegluga 15 800 mil z Kapsztadu do Hobart zajęła im 103 dni. Podczas rejsu stawili czoła kilkunastu sztormom wśród lodów. Największym wyzwaniem było zapewnienie samowystarczalności tam, gdzie nie ma szans na wsparcie z zewnątrz. Oprócz ustanowienia żeglarskiego rekordu świata, wspierali kampanię na rzecz profilaktyki raka piersi (w rejsie uczestniczyła Hanna Leniec, pacjentka onkologiczna) oraz prowadzili badania naukowe we współpracy z Instytutem Oceanologii PAN i w ramach międzynarodowego programu badawczego ARGO.

18.45–19.00 | PRZERWA

19.00–21.40 | BLOK IV | **NOMINACJE: ALPINIZM I EKSPLOKACJA JASKIŃ**

**19.00-19.20**

Janusz Gołąb

### **Jak Jędrzej Bargiel z K2 na nartach zjechał**

Andrzej Bargiel (Kolos 2016 za rekordowo szybkie zdobycie pięciu siedmiotysięczników dające tytuł Śnieżnej Pantery) dokonał w ubiegłym roku wyczynu, który na trwałe zapisze się w historii światowego himalaizmu oraz narciarstwa. Tuż po tym, jak rankiem 22 lipca stanął na szczycie K2, założył narty i rozpoczął próbę zjazdu z wierzchołka drugiej najwyższej góry świata aż do bazy. Udana! Po drodze musiał pokonać owiany złą sławą stromy żleb, tzw. szyjkę butelki,

niziej zaś szusował Droga Česena/Basków, trawersując następnie do „Polish Line”, wytyczonej w 1986 roku środkiem południowej ściany przez Jerzego Kukuczkę i Tadeusza Piotrowskiego. Na trasie zjazdu, w obozie trzecim, czekał na niego Janusz Gołąb i to właśnie on zrelacjonuje w Gdyni szczegóły wyprawy „K2 Ski Challenge”. Opowie przy tym nie tylko o sztuce, która przed Bargielem nie udało się nikomu na świecie, ale również o pożytkach płynących z zabierania w wysokie góry drona.

**19.25–19.55**

Dawid Sysak, Patryk Różecki

#### **Grenlandia. Wielkie ściany fiordu Tasermit**

Dwóch wspinaczy z doświadczeniem zdobywanym na wielkich ścianach m.in. w Kanadzie i Peru latem 2018 roku wybrało się na Grenlandię. Ich celem była wspinaczka na granitowe turnie fiordu Tasermit w rejonie przylądka Farvel, najdalej na południe wysuniętego punktu Grenlandii. Cztery tygodnie zmagania z wysokością i deszczem w pięknej, surowej scenerii zaowocowały klasycznymi przejściami trzech dróg. Różecki i Sysak najpierw wytyczyli nową, 400-metrową linię „Hanging Bus” na imponującym filarze skalnym Honey Buttress, potem jako pierwsi przeszli klasycznie drogę „Ekstra Lagret” na ścianie Nalumasortoq, by na zakończenie powtórzyć długi, 1200-metrowy klasyk rejonu – drogę „War and Poetry” na monumentalnej ścianie Ulamertosuaq.

**20.00–20.30**

Andrzej Ciszewski, Michał Ciszewski, Agata Klewar, Ewa Wójcik, Marcin Czart, Andrzej Porębski

#### **Lampo znaczą rekord**

Prawie pół wieku i końca nie widać. Polscy alpinisci jaskiniowi prowadzą działalność w Alpach Salzburskich w Austrii nieprzerwanie od 45 lat i wciąż docierają tam w nieznane dotąd miejsca. Latem ubiegłego roku Wyprawa Krakowskiego Klubu Taternictwa Jaskiniowego, kierowana przez Andrzeja Ciszewskiego i jego syna Michała, dokonała połączenia starej dobrej Lamprechtsofen (przez kilka lat za sprawą Polaków była najgłębszą znaną jaskinią świata) z położoną wyżej jaskinią CL-3, zwiększając deniwelację całego systemu do głębokości 1735 m, a jego długość do 60 km. Ten nowy, rekordowy wynik ugruntowuje pozycję Lamprechtsofen jako najgłębszego trawersu jaskiniowego świata oraz najgłębszej jaskini Europy. Rozbudowany przestrzennie system studni, korytarzy, ciasnych meandrów, galerii oraz zawalisk sprawia, że Lampo zaliczana jest do najtrudniejszych systemów podziemnych na świecie.

**20.35–21.05**

Łukasz Dudek, Jacek Matuszek

#### **Pierwszeństwo zmienia wszystko. Nowa droga na Cima Grande**

Któż inny miałby wytyczyć nową polską drogę na „wizytówce” Dolomitów, jeśli nie oni? Łukasz Dudek i Jacek Matuszek, czyli duet wspinaczkowy Alpine Wall Tour, to najwyższej próby specjaliści od wspinaczki wielkościanowej w Alpach, znani kolosowej publiczności m.in. z opowieści o „lekturze” Alpejskiej Trylogii przed trzema laty. Tym razem podzielił się historią otwierania nowej drogi w stylu ground-up, czyli bez uprzedniego zapoznawania się z trudnościami, na Cima Grande w masywie Tre Cime di Lavaredo we włoskich Dolomitach. Ich droga „Premiere 7b” to pierwsza polska klasyczna wspinaczka w tym rejonie. – Poruszania się w nieznanym terenie jako pierwszy wspinacz nie da się porównać z niczym – mówią.

**21.00–21.40**

Mirosław Kopertowski

#### **Najgłębszy syfon w Tatrach**

Jaskinia Śnieżna Studnia położona jest na zboczach Małotęczniaka w Tatrach Zachodnich. Odkąd ponad 20 lat temu w położonym na jej dnie (693 m od otworu!) Syfonie Drzemiącym zanurkował Krzysztof Starnawski, osiągając głębokość 32 m, żaden nurek jaskiniowy nie próbował już tam swoich sił. Aż w listopadzie ubiegłego roku w Dolinie Małej Łąki pojawił się Mirosław Kopertowski. Z rebreatherem i w towarzystwie Daniela Furgała i Sebastiana Madeja. Podczas akcji

jaskiniowej połączonej z nurkowaniem na obiegu zamkniętym najpierw dotarł do końca poręczówki pozostawionej przez Starnawskiego (była w świetnym stanie!), a następnie osiągnął rekordową głębokość 74,5 m. Wskutek tego Syfon Drzemiący stał się najgłębszym znanym syfonem w Tatrach, a deniwelacja Śnieżnej Studni osiągnęła 805 m.

## **Sobota, 9 marca 2019 roku**

NOMINACJE: PODRÓŻE, WYCZYN ROKU / FINAŁ (I)

Prowadzący: Anna Urbańska i Radosław „Chopin” Siuda

---

10.00–12.50 | BLOK V | NOMINACJE: PODRÓŻE / WYCZYN ROKU

### **NOMINACJE: PODRÓŻE**

**10.00–10.30**

Damian Wojciechowski TJ

#### **Konno przez Tienszan. Śladami Czyngis-chana**

Świetnie znający Kirgistan br. Damian Wojciechowski, który od wielu lat jest dyrektorem w Dziecięcym Centrum Rehabilitacyjnym nad jeziorem Issyk-kul, miał pomysł. Członkowie klubu jeździeckiego „Szarża” z Warszawy – odwagę, by go zrealizować. Z położonego na wysokości 3500 m jeziora Song-kol konno ruszyli w drogę nad Issyk-kul (1650 m n.p.m.), by na własnej skórze przekonać się, jak przez setki lat podróżowali Kirgizi – zanim „zsiadli z konia”. 12 dni, 12 przełęczy (najwyższa zawieszona na 3773 m) i aż 400 km przez tereny pozbawione stałego osadnictwa, gdzie nomadzi żyją w jurtach jedynie od wiosny do jesieni, doglądając swoich stad. Pogoda nie rozpieszczała – był zarówno deszcz, śnieg, grad, nocami mróz, jak i prawdziwy skwar na odśnieżonym stepie – ale pod każdym względem było warto.

**10.35– 11.05**

Pamela i Krzysztof Kaczmarek

#### **Bułgaria poza szlakiem**

*Slackline* to chodzenie po wąskiej elastycznej taśmie zawieszanej między dwoma punktami. *Highline* – to samo, tyle że na wysokości, najlepiej w górach. W poszukiwaniu miejsc nadających się do zamontowania taśmy Krzysztof Kaczmarek od lat jeździ w rzadko odwiedzane rejony Bułgarii, w której zakochał się dawno temu. Jak dotąd przeszedł tam już ponad setkę *highline’ów* (najwyższy na wysokości 120 m), m.in. nad górską przepaścią, wodospadem, pozostałościami po trackiej świątyni, a nawet w jaskini. Na wyprawy zabiera córkę, która nie tylko pomaga mu w przygotowaniach do kolejnych przejść, lecz w górskich wioskach, gdzie docierają, poszukuje opowieści i legend oraz stara się poznać tradycje wciąż mocno izolowanych społeczności zamieszkujących Rodopy i Starą Płaninę.

**11.10–11.40**

Liwia Klich, Sebastian Mazur

#### **LifeWeLove. TranskontyMentalna podróż motocyklem przez Ameryki**

Latem 2016 roku przekroczyli Atlantyk wraz z motocyklem, by w Nowym Jorku rozpocząć swoją wielką, wymarzoną „moto-włóczęgę”. W ciągu dwóch lat przemierzali Amerykę Północną, Środkową i Południową, pokonując łącznie ponad 85 000 km. Odwiedzili 17 krajów, podziwiali cuda przyrody, doświadczyli jazdy najwspanialszymi trasami świata i poznali po drodze tysiące ludzi. Niemal wszędzie, gdzie dotarli, starali się pozostawić po sobie ślad, angażując się w życie lokalnych społeczności. Owocem tego są nie tylko pielęgnowane do dziś znajomości, ale też dziesiątki przeprowadzonych wywiadów i kilkanaście projektów społecznych zrealizowanych wspólnie z mieszkańcami kontynentu, m.in. w polskiej szkole w Kalifornii czy w schronisku i klinice dla psów w Meksyku.

## NOMINACJA: WYCZYN ROKU

11.45–12.15

Grzegorz Ozimiński

### Continental Divide Trail

Razem mierzyli się z Pacific Crest Trail i z Wielkim Szlakiem Appalachów, podobnie miało być na przecinającym Stany Zjednoczone „przez środek” Continental Divide Trail. Tym razem jednak po kilku dniach wspólnej wędrówki Maciej Stromczyński zrezygnował z dalszego marszu, Grzegorz Ozimiński „dokończył” więc CDT w pojedynkę (szedł sam od miasteczka Silver City). Na średniej wysokości ok. 3000 m n.p.m. spędził 129 dni, po drodze wspiął się na najwyższy szczyt Gór Skalistych, Mt. Elbert (4401 m), i łącznie przemierzył „granią kontynentu” ok. 4700 km przez pięć amerykańskich stanów – Nowy Meksyk, Kolorado, Wyoming, Idaho i Montanę.

## NOMINACJA: PODRÓŻE

12.20–12.50

Tomasz Owsiany

### Do wnętrza Gujany Francuskiej

Kolejna świetna, reporterska wyprawa ubiegłorocznego laureata Nagrody im. Zawady. W ciągu czteromiesięcznej, samotnej podróży Tomasz Owsiany poznawał kulturę, codzienność oraz najistotniejsze problemy głównych grup etnicznych Gujany Francuskiej. U ciemnoskórych Maronów uczestniczył w ceremonii przesłuchania zmarłego. Żyjąc z Amerindianami, obserwował skutki ich postępującej modernizacji. Zamieszkał też u dawnego szamana-proroka Pidimy, który niegdyś założył kult cargo. Wśród Hmongów gromadził historie ich ucieczki z ogarniętego wojną Laosu i osvajania gujańskiej ziemi. Nad rzeką Maroni pomieszkiwał w artystycznym squat'cie wśród francuskich outsiderów, a z biura prasowego Gujańskiego Centrum Kosmicznego śledził odpalenie rakiety Ariane 5. Przeniknął też do świata nielegalnych poszukiwaczy złota - największej plagi gujańskiego interioru.

12.50–13.10 | PRZERWA

13.10–16.00 | BLOK VI | NOMINACJE: PODRÓŻE

13.10–13.40

Witold Palak, Dorota Wójcikowska

### Dookoła Indii na motocyklu

Świetnie znana gdyńskiej publiczności para (wyróżnienie w kategorii „Podróże” na Kolosach 2015) przez ostatnie cztery lata (z przerwami na odnowienie wiz) podróżowała motocyklem po Indiach. Witold Palak i Dorota Wójcikowska przemierzyli himalajskie trasy w Ladakhu, Kaszmirze i Sikkimie, dotarli do górskich wiosek w Arunachal Pradesh i Nagalandzie, przejechali też tzw. *Seven Sister States*. W Kalkucie podjęli decyzję o okrążeniu całego subkontynentu, oczywiście nie rezygnując z licznych wypadów w głąb kraju. Zajęło im to 2,5 roku. Odwiedzili na jednym motocyklu wszystkie stany Indii, dotarli do najbardziej skrajnych punktów na mapie kraju, dokumentowali znikające kultury i społeczności. Pętlę zamknęli w maju 2018 roku w słynnej Manali w górzystym stanie Himachal Pradesh.

13.45–14.15

Dominik Szmajda

### Pontonem przez Kongo. 1100 km rzecznej przygody

Park Narodowy Salonga w Demokratycznej Republice Kongo to największy w Afryce las równinowy. Wielokrotnie nagradzany na Kolosach Dominik Szmajda postanowił go przejść. Samotnie. Doświadczenie, które zdobył choćby dwa lata wcześniej w Parku Narodowym Odzala Kokoua w Kongo Brazzaville, pozwalało sądzić, że to plan realny. Jednak po dotarciu z Kisangani do wschodnich rubieży parku (ok. 600 km rowerem i motocyklem) i nieudanej próbie rozpoczęcia trawersu lasu, Polak został zatrzymany przez strażę i następne dni spędził na przesłuchaniach i wyjaśnianiu okoliczności, w jakich znalazł się w tak niedostępnym miejscu. Dopiero po uwolnieniu rozpoczął spływ packraftem

rzekami Luilaka, Lokoro, Momboyo i Ruki. Po dotarciu do miasta Mbandaka dołączyło do niego dwóch towarzyszy i wspólnie kontynuowali spływ packraftami rzeką Kongo. Jak było? Jak to w interiorze Konga! Nie zabrakło wrażeń i ciekawych spotkań.

#### 14.20–14.50

Maciej Besta

##### **I nie opuszczę cię w sercu jakuckiej tajgi**

To prawdopodobnie najbardziej zwariowany ślub, o jakim kiedykolwiek usłyszycie. I najbardziej zwariowana wyprawa. Maciej i Judyta, by powiedzieć sobie „tak”, wybrali „dość” oryginalne miejsce: głęboką tajgę, u podstawy centralnej części Gór Czernieckiego, pod własnoręcznie wykonanym przez pana młodego i jego świadka pięciometrowym krzyżem! Oj, działa się. Setki reniferów biegnące za ślubnym orszakiem w trakcie przejażdżki w wyższe części gór, jazda prawie dwieście kilometrów stopem, rosyjskimi ciężarówkami, po zamrzniętych rzekach na własne wesele, eleganckie garnitury i suknia ślubna tuż obok odświętanych eweńskich strojów, bogato obszytych futrem renifera. To po prostu trzeba zobaczyć. Sakramentu udzielił młodym ks. Peter Lorenz, salezjanin z Jakucka.

#### 14.55–15.25

Michał Łukaszewicz, Karolina Gawonicz

##### **Anima Mundi**

W podróż dookoła świata wyruszyli latem 2017 roku. Od początku jednak chcieli czegoś więcej. Postanowili więc, że w trakcie wyprawy zorganizują sobie kilka „odcinków specjalnych”. W Papui-Nowej Gwineji wynajęli dżubankę, która zabrała ich do nienaruszonej przez człowieka dżungli. Przez 40 dni wędrowali pieszo przez Góry Bluchera i nienazwany masyw górski, pokonując na wyspie łącznie 285 km, w większości trasą, której prawdopodobnie nikt przed nimi nie przeszedł. Ich następnym wyzwaniem było odnalezienie i sfotografowanie śnieżnej pantery w jej naturalnym środowisku. Udało im się to pewnego zimowego dnia na wysokości blisko 5000 m w Ladakhu. Nadal jednak nie mieli dość. Pod koniec wyprawy, latem 2018 roku, wylądowali na północy Kanady, po czym w canoe spłynęli rzeką Mackenzie 1750 km od Wielkiego Jeziora Niewolniczego aż po Ocean Arktyczny.

#### 15.30–16.00

Kamila Kielar

##### **Biało na czarnym. W poszukiwaniu niedźwiedzi-duchów**

Kamili Kielar przedstawiać nie trzeba. Tym razem wyruszyła w samotną podróż kajakiem morskim. Płynąc niebezpiecznym szlakiem po wodach Pacyfiku wzdłuż wybrzeży Kolumbii Brytyjskiej, poszukiwała najrzadszego typu niedźwiedzi na świecie, tzw. niedźwiedzi-duchów. Dzięki wyjątkowej mutacji, występujące tam niedźwiedzie czarne – zaledwie kilkadziesiąt sztuk – są całkowicie białe, choć nie są albinosami. Jakby tego było mało, żyją w soczyście zielonych północnych lasach deszczowych. Z reporterskiej wyprawy Kamila przywiozła jednak o wiele więcej niż tylko unikatowe zdjęcia. Zmagając się z morskim żywiołem, przeżyła bliskie spotkania z wielorybami i lwami morskimi, przedzierała się na azymut przez góry i las, gdzie szukała wilków morskich, i cały czas konsekwentnie dokumentowała stan jednego z najwrażliwszych i najbardziej zagrożonych rejonów przyrodniczych na świecie.

16.00–16.20 | PRZERWA

#### **16.20–17.00 | FINAŁ (I): Ceremonia wręczenia Kolosów w kategoriach ALPINIZM, ŻEGLARSTWO i EKSPLOACJA JASKIŃ**

Prowadzący: Tomek Michniewicz



**17.05–17.35**

Monika Picz

**Pacific Crest Trail 2018**

Legendarny długodystansowy szlak trekkingowy PCT rozciąga się wzdłuż łańcucha Kordylierów na długości 4265 km pomiędzy kanadyjską a meksykańską granicą Stanów Zjednoczonych. Suma przewyższeń, które musi na nim pokonać piechur, sięga 150 km. Trasa dzieli się na pięć bardzo zróżnicowanych etapów: pustynię południowej Kalifornii, góry Sierra Nevada, Góry Kaskadowe w północnej Kalifornii, Waszyngton i Oregon. Monika Picz przejście całego dystansu zajęło 127 dni. Planowała, że zrobi to sama, ale – tak, cuda się zdarzają – już pierwszego dnia, przy monumencie oznaczającym początek szlaku w Campo na granicy USA z Meksykiem poznała Christophera. I poszli razem. Mało tego, choć na metę szlaku dotarli 30 września ubiegłego roku, nadal nie zamierzają się rozstawać. W Gdyni Monika opowie również o kursie Etyki Środowiskowej (Leave No Trace), który ukończyła przy okazji przejścia PCT.

**17.40–18.10**

Mateusz Waligóra

**Pieszko przez Gobi**

Pierwsze na świecie samotne przejście mongolskiej pustyni Gobi bez wsparcia z zewnątrz. Mateusza Waligórę, dwukrotnie wyróżnionego na Kolosach za wyczyny rowerowe, od kilku nieodparcie ciągnie ku pustyniom. W sierpniu ubiegłego roku poleciał do Mongolii. Nie miał szczęścia – nie dość, że był to najbardziej suchy rok na Gobi, od kiedy prowadzone są pomiary, to jeszcze po suszy Mongolię nawiedziły burze i powódź. Mimo to ruszył i w ciągu 58 dni wyczerpującego marszu z Bulgan Gol do Sainshand pokonał 1785 km, najpierw przez przełęcz Altaju Gobijskiego, następnie zaś przez smagane wiatrem pustkowia. Wszystko, co potrzebne, ciągnął za sobą na specjalnie skonstruowanym wózku, który momentami ważył ponad 200 kg. W dzień temperatura przekraczała +35°C, w nocy spadała do -10°C. Nie poddał się jednak, przetrwał kilka burz piaskowych i dotarł do celu.

**18.15–18.45**

Mikołaj Konior

**Tak po prostu: Azja rowerem**

Spakował rower i poleciał do Wietnamu. Po co? Żeby wrócić do Polski. W bezpretensjonalnej podróży przez Azję ze wschodu na zachód Mikołaj Konior spędził ponad pół roku i przemierzył ok. 15 tys. km. Podróżował przez Półwysep Indochiński, przez Indie i Nepal u podnóża Himalajów, dalej przez górzyście i równinne pustkowia Azji Centralnej (najpierw nie odmówił sobie przejazdu Karakoram Highway) i wreszcie przez Kaukaz aż do Europy Centralnej i Polski. Po drodze zmieniał się krajobraz, od Karakorum i Pamiru po pustynię Kara-kum, zmieniała się temperatura, od +40°C w Kambodży do -10°C w Chinach, zmieniały się też kultura i religia, ale dwie rzeczy pozostały przez cały czas takie same: ludzka życzliwość i gościnność.

18.45-19.00 | PRZERWA

19.00-21.50 | BLOK VIII | NOMINACJE: WYCZYN ROKU

**19.00–19.30**

Artur Wysocki

**Tamchi. Rowerem przez Mongolię w styczniu**

Dziewiąty, być może najtrudniejszy etap rowerowej sztafety Bike Jamboree, która od połowy 2017 roku przemierza północną półkulę, by jadąc uparcie na wschód, okrążyć Ziemię. Artur Wysocki to jeden z ponad setki uczestników tej wyprawy, której zakończenie planowane jest na koniec 2019 roku. Zimą ubiegłego roku w niespełna miesiąc samotnie przemierzył rowerem ok. 1400 km przez mongolski step, by na czas dotrzeć na umówione miejsce zmiany etapu w

Bulgan. Jadąc przez bardzo słabo zaludniony teren zmagając się z wiatrem i ekstremalnie niskimi temperaturami. Jak sam przyznaje, gdyby nie radykalne przestrzeganie rytuału porannego wstawania, które pozwalało mu zmobilizować siły, aby przeć naprzód, nie podołałby temu wyzwaniu.

**19.35–20.05**

Michał Woroch, Maciej Kamiński

### **Wheelchairtrip**

Z Buenos Aires na południe do Ushuaia na Ziemi Ognistej i dalej już tylko na północ przez dwie Ameryki aż do Deadhorse na Alasce. Sprawdzian dla człowieka i dla maszyny. Dwóch przyjaciół na wózkach inwalidzkich rzuciło wyzwanie trasie, a przy okazji – samym sobie. Przez 371 dni poruszali się landroverem defenderem, do którego samodzielnie zaprojektowali szereg udogodnień. Z początku, gdy opowiadali o swoim planie, pukano się w czoło. Ale tak samo było przecież przed ich wcześniejszą wyprawą – do Maroka. W 2016 roku otrzymali w Gdyni Nagrodę im. Zawady i kilka miesięcy później ruszyli. Przez bezdroża Ameryki Południowej, białe piaski Atacamy, płynąc Amazonką aż do Iquitos, tonąc w błocie i radząc sobie nawet z eksplozją silnika, przemierzili łącznie ok. 65 tys. km. I pokazali, że tę morderczą trasę można pokonać również będąc niepełnosprawnym.

**20.10–20.40**

Agnieszka Dziadek

### **Trawers Dzikiego Zachodu**

Samotne przejście pieszo szlakiem Apallachów rok temu tylko rozbudziło jej apetyt na długodystansowe wędrówki po Ameryce Północnej. By go zaspokoić, ostatniej wiosny Agnieszka Dziadek porwała się więc na Trawers Dzikiego Zachodu, czyli liczący blisko 5000 km Continental Divide Trail, szlak pieszy biegnący przez Stany Zjednoczone od granicy z Meksykiem aż po Kanadę, w znacznej części grzbietem wododziałowym Gór Skalistych. Jego przejście zajęło jej 128 dni. Przemierzyła kolorową pustynię Nowego Meksyku i ośnieżone czterotysięczniki Colorado, w Wyoming wędrowała przez pustkowia Wielkiej Kotliny i wśród gejzerów Yellowstone, a w Idaho i Montanie uciekała przed pożarami lasu i nadchodzącą zimą. Zaliczyła bliskie spotkania z 3 grzechotnikami, 11 niedźwiedziami, 21 łosiami i milionem krwiożerczych komarów. Odwiedziła dawne osady poszukiwaczy złota i zaznała gościny u ludzi mieszkających w przyczepach z dala od cywilizacji.

**20.45-21.15**

Marcin Korzonek

### **Kross The Himalaya. Rowerem przez najwyższe przełęcze świata**

1300 km, dziesięć przełęczy, cztery z nich powyżej 5000 m n.p.m. Bez wsparcia, bez podwózek, samotnie. Marcin Korzonek, któremu pomysłów na rowerowe wyprawy nie brakuje, pojechał w Himalaje, do Ladakhu i Kaszmiru, żeby zmierzyć się z jedną z najbardziej spektakularnych rowerowych i motocyklowych tras świata - ze Srinagaru do Leh oraz z Leh do Manali. Na drodze wiodącej m.in. przez słynną Khardong La, długo uznawaną za najwyższą położoną na świecie przejezdną przełęcz (choć niższa o 300 m niż sądzono, wciąż mierzy 5360 m), Korzonek najpierw musiał stawić czoła budzącej grozę „Zozilli”, jak mieszkańcy nazywają przełęcz Zoji La, przez którą prowadzi, wąska, błotnista i wisząca tuż nad przepaścią ścieżka, a na koniec wspiął się na „stos trupów”, jak z kolei tłumaczy się nazwę przełęczy Rothang La, będącej bramą na tropikalne niziny Indii.

**21.20-21.50**

Michał Rychtowski

### **Gazelą za krąg polarny**

Zimowa podróż za krąg polarny na północ Rosji? A czemu nie! Pracując po nocach, Michał Rychtowski, Jacek Kędziński, Dariusz Obst i Łukasz Klichowski w miesiąc przygotowali do trudnej drogi starego, rosyjskiego gaza gazelę 4x4. Tak, by zapewnić im przetrwanie w warunkach arktycznej zimy. Tam, gdzie nie ma dróg, a tylko z rzadka trafiają się

tymczasowe drogi zimowe, tzw. „zimniki”, wytyczone po zamrzniętych rzekach i bagnach. Gnając z Polski non stop z zawrotną prędkością średnio 40 km/h dotarli do miasta Peczora w republice Komi, prawie 3000 km od ich rodzinnego Trójmiasta. Tam zaczęła się „zabawa”. Dzięki kołom niskiego ciśnienia własnej konstrukcji ruszyli na północ przez bezdroża tundry w kierunku Workuty. Ostatecznie, z pomocą rdzennych mieszkańców tych terenów, Nieńców, dojechali do miejscowości Narjan Mar w delcie rzeki Peczory już za kołem polarnym.

## Niedziela, 10 marca 2019 roku

20 LAT KOŁOSÓW / FINAŁ (II)

Prowadzący: Dariusz Podbereski

---

10.05–12.15 | BLOK IX | 20 LAT KOŁOSÓW

10.05–10.45

Piotr Opacian

### Od boliwijskiej selwy po Ocean Arktyczny

Podróżnik, znakomity kajakarz i fotograf przyrody. Uhonorowany Kolosem 2005 i Nagrodą Dziennikarzy za bardzo ambitną, odkrywczą wyprawę, podczas której samotnie spłynął kajakiem Rio Madidi w słabo poznanej i bardzo trudnodostępnej Amazonii boliwijskiej. W swoim dorobku ma również wyprawy m.in. do Afryki (spływ rzeką Omo), w góry Altaju (spływ rzekami Katuń i Ob), wyprawy syberyjskie i na Spitsbergen. Od pewnego czasu jego pasją stało się kajakarstwo morskie. Samotnie opłynął m.in. Lofoty, Zatokę Botnicką oraz Szkocję, przemierzył też blisko 1000 km z Puerto Montt do Laguny San Rafael i Puerto Chacabuco w Chile. Jest autorem książki *Xingu. Rzeka wolnych Indian* oraz licznych artykułów prasowych. W Gdyni opowie m.in. o planowanej na przyszły rok wyprawie na daleką północ Rosji śladami Aleksandra Czekanowskiego – Oleniok 2019, której pomysłodawcą jest Damian Wojciechowski.

10.50–11.30

Dominik Bac

### Dookoła Ameryk

Kapitan jachtowy, podróżnik, fotograf. Organizował i współprowadził wyprawę żeglarską QNT Northwest Passage dookoła Ameryki Północnej z pokonaniem Przejścia Północno-Zachodniego na jachcie „Stary” (Nagroda im. Zawady w 2006 roku oraz Kolos 2007). W latach 2002/2003 brał udział w wyprawie żeglarskiej dookoła Ameryki Południowej przez Przylądek Horn, nagrodzonej Kolosem 2003. Od 2006 roku wspólnie z żoną Claudią eksploruje nieznaną zakątki Ameryki Południowej, docierając do tradycyjnych indiańskich wiosek, m.in. w kolumbijskich górach Sierra Nevada, gdzie mieszkający tam Kogi i Arhuacos żyją według zupełnie innych reguł niż te, jakie znamy z zachodniego świata.

11.35–12.15

Anna i Jakub Urbańscy

### Trzyście lat minęło. Retrospektywna podróż do Papui

Od zawsze fascynowały ich tradycyjne społeczności, które przetrwały w odizolowanych rejonach świata. W swoją pierwszą podróż na Papuę wybrali się w roku 2005. To było jak objawienie. Od tego czasu wracają tam regularnie, by dokumentować życie Korowajów, Yali, Asmatów i Nduga. W 2008 roku otrzymali za to Kolosa, a cztery lata później wyróżnienie. Zgromadzili pokaźną kolekcję etnograficzną dla Muzeum Azji i Pacyfiku i brali udział w realizacji kilku filmów. Od kilku lat śladami swoich pierwszych wspólnych wyjazdów sprzed blisko dwóch dekad podróżują wraz z dziećmi. W 2018 roku dotarli do wulkanów Depresji Danakilskiej w Etiopii, przemierzyli Haiti śladami kultu voodoo, byli w Autonomii Palestyńskiej i odwiedzili wioski Mentawaich na wyspie Siberut nieopodal Sumatry.

12.15–12.35 | PRZERWA

**12.35–13.15**

Tomek Michniewicz

**Chrobot. O tym, czego w podróży nie da się zobaczyć**

Z podróży przywozimy opowieści o różnicach lub podobieństwach. Opisujemy, wartościujemy, trochę oceniamy. Odnosimy wszystko do swojej rzeczywistości. A jak te odwiedzane przez nas miejsca wyglądają w oczach ich mieszkańców, dla których to właśnie tamte światy stanowią „normalność”? I jak wyglądamy w ich oczach my? Tomek Michniewicz, znakomity dziennikarz, który od wielu lat podczas OSPŻiA prowadzi ceremonię wręczenia Kolosów, tym razem przyjeżdża do Gdyni ze swoją najnowszą książką, *Chrobot. Życie najzwyczajszych ludzi świata*.

**13.20–14.00**

Krzysztof Starnawski

**Głębokie piękno**

Legenda Kolosów. W dziedzinie eksploracji niewiele może się z nim równać. Płetwonurek, speleolog, instruktor żeglarstwa, ratownik TOPR i paralotniarz. Specjalizuje się w nurkowaniu eksploracyjnym w jaskiniach. Zdobywca Kolosa 1999 w kategorii „Wyczyn roku” za najgłębsze polskie nurkowanie (131 m w jaskini Hranická propast na Morawach) oraz wyróżnień za pobicie tego rekordu o 50 m (rok 2000), za pierwsze polskie nurkowanie na biegunie północnym (rok 2006) i za rekord świata w nurkowaniu na obiegu zamkniętym (rok 2012). W 2017 roku nagrodzony Kolosem po raz drugi za konsekwencję w eksploracji jaskini Hranická propast, która dzięki jego umiejętnościom i wytrwałości stała się najgłębszą znaną podwodną jaskinią. W Gdyni opowie też o tym, czym zajmował się ostatnio. A było tego trochę: eksploracja jaskiń francuskich i meksykańskich, akcja ratunkowa w jaskini Font Estremar, a także pierwsze nurkowanie poniżej 300 m na obiegu zamkniętym w jeziorze Garda.

**14.05–14.45**

Monika Witkowska

**Góra Ducha, góra kobiet**

Z Kolosami związana od samego początku. Łączy pasję do podróżowania z pracą pilota-przewodnika wypraw, dziennikarki i autorki książek. Podróżuje dużo, dużo się też wspina i żegluje. Zdobyła dwa ośmiotysięczniki (w tym Mount Everest) i wszystkie góry Korony Ziemi. Pod żaglami dwukrotnie opłynęła Horn, pokonała też Przejście Północno-Zachodnie i odbyła rejs arktyczny wzdłuż brzegów Czukotki. Gdyńskiej publiczności opowie o swojej ubiegłorocznej wyprawie na Manaslu, ósmy szczyt ziemi, na którą wybrała się z Joanną Kozanecką, udowadniając, że z kobiecym himalaizmem nie jest wcale źle. Podczas pokazu zdradzi m.in., co kryje się pod pojęciem „raki w kłacie”, co mają na sumieniu Chińczycy, a także jaki jest wpływ samogonu na kondycję tragarek. O samym wspinaniu, chwilach czasem trudnych, a czasem śmiesznych, a także o widokach ze szczytu oczywiście też będzie mowa.

**SUPER KOLOS 2018**

**14.50–15.40**

Richard Konkolski

**Czeska fala**

Tę jedną decyzję Kapituły zawsze poznajemy wcześniej. Super Kolosa za całokształt dokonań otrzyma w tym roku najbardziej polski z czeskich żeglarzy i najbardziej czeski żeglarz w Polsce, Richard Konkolski. Urodzony ponad 75 lat temu w Bohuminie na Morawach był pierwszym obywatelem b. Czechosłowacji, który opłynął świat w samotnym rejsie. Dokonał tego na własnoręcznie zbudowanym jachcie „Nike”. Potem powtórzył ten wyczyn jeszcze dwukrotnie na „Nike II”, przemianowanej następnie na „Declaration of Independence”. Bez dostępu do morza w rodzinnym kraju i bez pieniędzy, za to z fantazją, wybitnymi umiejętnościami i wielkim sercem Richard Konkolski zapisał się w historii światowego żeglarstwa złotymi zgłoskami. Portem, z którego przez wiele lat wyruszał w swoje rejsy, był Szczecin.

15.40–16.00 | PRZERWA

**16.00 | FINAŁ (II): Ceremonia wręczenia SUPER KOŁOSA oraz Kolosów w kategoriach PODRÓŻE i WYCZYN ROKU, Nagrody im. Andrzeja Zawady, Nagrody Wiecznie Młodzi, Nagrody Specjalnej i Nagrody Dziennikarzy**

Prowadzący: Tomek Michniewicz

16.40 | Wręczenie Nagród Publiczności i Grand Prix konkursu FotoGlob

17.00 | Konkurs z nagrodami dla osób biorących aktywny udział w wyborze laureatów Nagród Publiczności

**17.15-18.05**

Janusz Gołąb

### **Sekrety wielkich ścian**

XXI OSPŻIA zakończy prelekcja jednego z najwybitniejszych i najwszechstronniejszych polskich himalaistów, który od ponad ćwierć wieku utrzymuje się w ścistej wspinaczkowej czołówce. Dwukrotny laureat Kolosa (1999 i 2012), pierwszy zimowy zdobywca Gaszerbruma I (8068 m, wspólnie z Adamem Bieleckim), a wcześniej członek wspinaczkowego „dream teamu” (z Jackiem Fluderem, Stanisławem Piecuchem, a potem także Grzegorzem Skorkiem), który na przełomie wieków zaśląnął w świecie imponującymi przejściami wielkościanowymi, nie tylko przypomni w Gdyni swoje najciekawsze dokonania, ale zdradzi również kulisy tego, co działo się w bazie pod K2 podczas ubiegłorocznej narodowej wyprawy na ostatni niezdojbyty zimą szczyt świata.

\*\*\*\*\*

*Pokazy odbywające się w Dużej Sali hali Gdynia Arena będą bezpośrednio transmitowane w trzech salach Centrum Konferencyjnego Pomorskiego Parku Naukowo-Technologicznego Gdynia (al. Zwycięstwa 96/98, budynek III) – w sali kinowej na parterze oraz w salach D i E na I piętrze (łącznie 410 miejsc). Na transmisje zapraszamy w piątek od 18.00 do 21.40, w sobotę od 10.00 do 21.50 i w niedzielę od 10.05 do 15.40 (każdego dnia sale będą otwierane na 30 minut przed początkiem transmisji).*

*W hali Gdynia Arena od piątku do niedzieli będzie też można oglądać prace prezentowane w ramach **wystawy FotoGlob**, fotograficzną **retrospektywę z okazji 20-lecia Kolosów**, wystawę **obrazów Julii Łukasiak „Szczyty i lodowce Bregagliai”** oraz **zdjęcia Michała Ciszewskiego z jaskini Lamprechtsofen**.*

*Wstęp na wszystkie pokazy jest wolny i bezpłatny, nie obowiązują rezerwacje ani bilety.*

*Z pokazów prezentowanych w sobotę na dużej sali hali Gdynia Arena zostanie przeprowadzona transmisja online.*